

Magdalena Czachorowska, *Wojna i wojskowość w „Faraonie” Bolesława Prusa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2014, ss. 144.

W wydanej w 2012 roku książce *Świat roślin w pismach Bolesława Prusa* Magdalena Czachorowska podkreśla: „Bolesław Prus, choć ciągle jest przedmiotem zainteresowania znawców literatury i języka końca XIX i początków XX wieku, nie doczekał się jeszcze [...] kompleksowego [...] opracowania leksyki swojej twórczości”¹. Publikacje cytowanej autorki wypełniają sukcesywnie tę bezsprzecznie dotkliwą lukę. Pierwszą próbą w tym zakresie jest opracowanie – o charakterze porównawczym – dotyczące pisarskiej wyobraźni Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego, w którym analizie poddano słownictwo topograficzne oraz nazwy barw zaświadczone w twórczości obu prozaików². Rozprawa ukazała się w 2006 roku. Po sześciu latach czytelnicy otrzymali przywołaną już książkę poświęconą leksyce florystycznej, tym razem wyekscerpowanej wyłącznie z dzieł Prusa. Podstawę źródłową obu monografii stanowi – w wypadku utworów tego znakomitego realisty – *Wybór pism* opracowany przez Irenę Orlewiczową (ze wstępem Marii Dąbrowskiej), obejmujący nowele i powieści (*Anielka*, *Placówka*, *Lalka*, *Emancypantki*, *Faraon*). W cytowanej wcześniej publikacji *Świat roślin w pismach Bolesława Prusa* Magdalena Czachorowska zapowiada również: „Ze względu na wpływ pewnych wydarzeń z młodości Prusa na całe jego późniejsze życie (mam na myśli udział w powstaniu styczniowym, odniesioną ranę w starciu pod Białką, późniejszą niezyczliwość współobywateli wobec powstańców) kolejnym kręgiem tematycznym, który stanie się przedmiotem zainteresowania [brak znaku interpunkcyjnego – uzup. P.W.] będzie walka, wojna, wojskowość. Najbardziej interesująca może być obserwacja zagadnienia, jak osobiste przeżycia pisarza wpłynęły na obraz wojny w jego twórczości”³.

Recenzowane opracowanie *Wojna i wojskowość w „Faraonie” Bolesława Prusa* jest realizacją złożonej deklaracji. Ma ono dwudzielną strukturę. Składa się z części analityczno-interpretacyjnej obejmującej trzy rozdziały (s. 13–60) oraz *Słownika* (s. 69–144). Obudowę publikacji tworzą: *Wstęp* (s. 7–11), *Podsumowanie i wnioski* (s. 61–66) oraz *Literatura przedmiotu* (s. 67–68).

Część pierwsza książki jest – jak czytamy we *Wstępie* – „całkowicie autorska i oprócz omówienia części słownikowej, zawiera charakterystykę ewentualnych źródeł, z których pisarz mógł czerpać informacje na temat wojny, wojska i wojskowości z czasów starożytnego Egiptu, omówienie słownictwa militarnego wyzyskanego przez Prusa w powieści oraz analizę obrazów działań wojennych zamieszczonych w *Faraonie*. Ostatnim elementem części analitycznej jest [powinno być: są – uzup. P.W.] podsumowanie i wnioski płynące z analizy [...] słownictwa” (s. 9).

Magdalena Czachorowska ograniczyła się tym razem – na co wskazuje tytuł książki – wyłącznie do materiału badawczego wynotowanego z jednej powieści. Taka decyzja może nieco dziwić, zważywszy na to, że we wcześniejszych publikacjach – zgodnie z założeniami projektu *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, na którym autorka się wzoruje – został wykorzystany znacznie obszerniejszy zestaw źródeł. Badaczka tak uzasadnia swoją decyzję: „[...] w czasie ekscerpcji materiału okazało się, że pod względem słownictwa dotyczącego wojska, wojny i wojskowości *Faraon* jest absolutnie wyjątkowy i w porównaniu z innymi utworami pisarza stanowi najbogatsze źródło materiału językowego. Powieść Prusa o starożytnym Egipcie okazała się najbardziej «militarnym» dziełem w twórczości pisarza. Pozostałe utwory, zarówno nowele, opowiadania, jak i powieści, w znacznie mniejszym stopniu są nasycone leksyką związaną z wojną i militariami. Wyjątek stanowi kilka fragmentów z pierwszego tomu *Lalki*” (s. 7–8). I dodaje: „W tej sytuacji zdecydowałam się poświęcić osobne opracowanie jedynie słownictwu militarnemu w *Faraonie*, aby pokazać wyjątkowość powieści pod tym względem, [nieuzasadnione użycie przecinka – uzup. P.W.] i aby leksyka militarna z egipskiej powieści, która dominuje nad słownictwem z tego kręgu tematycznego w innych utworach, nie zmieszała się z podobną z nowel, opowiadań i powieści, szczególnie z *Lalki*” (s. 8). Wydaje się jednak, że publikację wzbogaciłyby pominięte jednostki językowe wynotowane z pozostałych dzieł pisarza. Konfrontacja materiałowa obu zbiorów leksyki (tej zaczerpniętej z *Faraona* i tej pochodzącej z innych utworów) pokazałaby akcentowaną przez autorkę wyjątkowość powieści o starożytnym Egipcie. Ponadto ciekawie zapewne wypadłoby porównanie obrazów działań wo-

¹ M. Czachorowska, *Świat roślin w pismach Bolesława Prusa*, Bydgoszcz 2012, s. 7.

² M. Czachorowska, *Wyobrażenia pisarska Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego na przykładzie słownictwa topograficznego i nazw barw*, Bydgoszcz 2006.

³ M. Czachorowska, *Świat roślin w pismach...*, op. cit., s. 8.

jennych wykreowanych na kartach różnych dzieł (w szczególności *Lalki* i *Faraona*). Takie ujęcie nie zburzyło by – moim zdaniem – homogeniczności materiałowo-analitycznej opracowania.

Warto przy okazji zwrócić uwagę, że tytuł książki nie sygnalizuje lingwistycznego jej charakteru. Dodatkowy komponent ideonimu, na przykład w formie *studium językoznawcze*, nie pozostawiałby wątpliwości, którą dziedzinę publikacja reprezentuje.

W krótkim rozdziale *Kryteria selekcji materiału* (s. 9) pomieszczono informacje na temat zebranego słownictwa. Analizowane pole leksykalne konstytuowane jest przez „jednostki wyrazowe, które definicyjnie lub kontekstowo mają funkcję nazywania wybranych elementów świata militariów” (s. 9). Ich stratyfikacja znaczeniowa obejmuje 7 typów nazewniczych: ogólne określenia dotyczące wojska i wojskowości (np. *armia, bataliony, wojsko*), ogólne określenia żołnierzy (np. *oficer, rycerz, wojownik, wojskowy*), nazwy realiów życia wojskowego (np. *hasło, komenda, koszary, marsz, warta*), nazwy broni (np. *helm, kij, lanca, maczuga, miecz*), nazwy jednostek – formacji i oddziałów wojskowych (np. *gardia, jazda, konnica, legion*), nazwy stopni i funkcji wojskowych (przynależność do rodzajów broni) (np. *gwardzista, lucznicy, procarz, włóczniarze*) oraz nazwy czynności związane z walką (np. *pobić, uzbroić, zwyciężyć*).

Lektura tego fragmentu nasuwa pytanie o decyzje leżące u podstaw kwalifikacji niektórych leksemów. Chodzi na przykład o jednostki *oficer* i *helm*. Słowo *oficer* zaliczone zostało do ogólnych określeń żołnierzy, choć w części słownikowej znajdujemy taką oto jego definicję: ‘ten, kto ma stopień służbowy kadry dowódczej’ (s. 100). Jest też i drugie znaczenie: ‘starsi w cechu’ (s. 102). Pierwsza definicja (związana z militariami) wyraźnie wskazuje na przynależność leksemu *oficer* do grupy nazw stopni i funkcji wojskowych. Z kolei wartość semantyczna wyrazu *helm*: ‘ochronne nakrycie głowy, zwykle z metalu, twardej skóry, rogu itp., szczególnie okrywające wierzch głowy, może także i twarz’ każe go umieścić w niewydzielonym tutaj, ale pojawiającym się na stronie 46, podpolu obejmującym określenia uzbrojenia ochronnego i urządzeń obronnych.

Rozdział drugi *Zawartość części słownikowej* (s. 10–11) wypełnia charakterystyka szkieletu konstrukcyjnego leksykonu, który stanowi najobszerniejszą część książki. Autorka umieściła w nim przede wszystkim rzeczowniki znajdujące się w wyodrębnionych podpolach, ponadto wyrażenia rzeczownikowo-przymiotnikowe typu *minister wojny, stan rycerski, traktat pokojowy*. Funkcjonują one jako osobne hasła ze względu na ich wysoką frekwencję tekstową. Samodzielnymi hasłami są również przymiotniki typu *bojowy, oficerski, wojenny, żołnierski*, formacje z dywizmem *generałowię-adiutanci* i *książę-wódz* oraz rzeczowniki odczasownikowe *rozkazywanie, wymaszerowanie, zbrojenie*, zdrobnienia *forteczka, oddziałek, trąbka*, substancywizowane przymiotniki typu *konni, wojskowi, zbrojny* oraz substancywizowane imiesłowy *polegli, zwyciężeni*. Czasowniki nie tworzą odrębnych haseł, lecz pojawiają się w obrębie poszczególnych artykułów hasłowych prezentujących zwroty i frazy. Podjęte przez Magdalenę Czachorowską decyzje są odpowiednio uzasadnione.

Artykuł hasłowy zbudowany jest zgodnie z zasadami wykorzystanymi w opisach słownictwa pism Stefana Żeromskiego. Magdalena Czachorowska nie objaśnia szczegółów związanych z redakcją słownika, odsyłając zainteresowanego czytelnika do odpowiednich tomów instruktażowych sporządzonych przez Kwirynę Handke⁴. Definicje zaczerpnięte zostały ze *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego. W wypadku słownictwa specjalistycznego eksplikacje podano za *Słownikiem uzbrojenia historycznego* Michała Gradowskiego i Zdzisława Żygulskiego oraz za opracowaniem *1000 słów o broni białej i uzbrojeniu ochronnym* Włodzimierza Kwaśniewicza.

Kolejny – należący już do głównej partii studium – rozdział pt. *Źródła wiedzy Bolesława Prusa o wojskowości w starożytnym Egipcie* (s. 13–24) przynosi cenne poznawczo spostrzeżenia na temat dostępnej w czasach Prusa literatury traktującej o historii starożytnego Egiptu, która to literatura legła prawdopodobnie u podstaw *Faraona*. Magdalena Czachorowska przywołuje tutaj uwagi poczynione przez literaturoznawców wskazujących na takie na przykład XIX-wieczne nazwiska, po które być może Prus sięgał, jak: Georg Moritz Ebers, Gaston Maspero, Ignacy Żagiello, Auguste Édouard Mariette-Bay. Dokonuje też syntetycznego przeglądu zawartości treściowej publikacji wymienionych autorów.

Część zatytułowana *Klasyfikacja semantyczna leksyki militarnej* (s. 25–53) ma charakter materiałowo-interpretacyjny. Badaczka przygląda się w nim wnikliwie między innymi frekwencji wynotowanych z twórczości Prusa jednostek językowych należących do interesującego ją pola semantycznego. Brakuje jednak informacji o całkowitej liczbie zgromadzonych leksemów (typów i okazów). Przyjęty porządek opisu, oparty na wydzielonych kręgach tematycznych, odbiega nieco od typologii zaprezentowanej w rozdziale *Kryteria selekcji materia-*

⁴ K. Handke, *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 1: *Tom wstępny*, wyd. 1, Kraków 2002, wyd. 2, Kraków 2007.

lu. Znajdujemy tutaj bowiem następujące grupy wyrazowe: 1) nazwy ogólne, 2) struktura pionowa wojska (funkcje i stopnie wojskowe), 3) struktura pozioma armii obejmująca nazwy formacji i oddziałów wojskowych oraz określenia żołnierzy ze względu na przynależność do określonych oddziałów lub rodzajów broni, 4) broń i środki walki, obiekty wojskowe, 5) uzbrojenie ochronne i urządzenia obronne, 6) ubiór żołnierzy, 7) życie wojskowe. Odnotowano także słownictwo militarne poddawane przez pisarza procesom metaforyzacji.

O ile w poprzednich swoich publikacjach Magdalena Czachorowska rozpatruje zagadnienie językowo-stylistycznego zróżnicowania badanego słownictwa, o tyle w omawianej książce rezygnuje z tego zadania. Można byłoby na przykład uzupełnić analizę uwagami dotyczącymi struktury formalno-genetycznej zebranego materiału.

Znakomitym dopełnieniem przeprowadzonych obserwacji jest ostatni rozdział *Obrazy działań wojennych i bitew* (s. 54–60). „Choć cała powieść przesycona jest słownictwem związanym z wojskowością, a fabuła utworu bardzo często porusza temat wojny, sekwencje bitewne pojawiają się w *Faraonie* tylko dwa razy. Pisarz proporcjonalnie dawował obrazy starć wojennych i działań wojskowych w powieści. Obmyślił i umieścił po jednym w każdym tomie książki” (s. 54) – pisze Magdalena Czachorowska. I uzupełnia: „Nie są to ani barwne, epickie, rozbudowane opisy starć dwóch armii, jakie znajdziemy w utworach Henryka Sienkiewicza, ani szczególnie, analityczne, prawie werystyczne obrazy walk w twórczości Stefana Żeromskiego” (s. 54). Opisywane drobniawo przez Prusa manewry pod Pi-Bailos oraz wojna z Libijczykami okazały się – jak podkreśla autorka – niezwykle cennym źródłem materiału badawczego.

Część empiryczną książki Magdaleny Czachorowskiej wieńczą podsumowanie i wnioski wyciągnięte na podstawie dokonanych analiz i interpretacji. Przytoczę dwa – moim zdaniem – najważniejsze: „Dzisiejszy czytelnik, bogatszy o wiedzę egiptologiczną XX wieku, obeznany z krajobrazami, architekturą, sztuką egipską dzięki telewizji i filmowi, z większym sceptycyzmem podchodzi do świata starożytnej cywilizacji nakreślonej w powieści. Wśród jednostek leksykalnych budujących ten obraz znalazły się takie, które wydają się jak najbardziej adekwatne do ówczesnej rzeczywistości, nazywają jej elementy bez dysonansu poznawczego, bo nazwy te od dawna przywoływane są w opracowaniach i nawet jeśli z punktu widzenia dzisiejszego użytkownika języka odczuwane są jako wyrazy przestarzałe lub archaizmy, nie budzą w czytelniku wewnętrznego sprzeciwu. Do takich nomina militaria należą neutralne leksemy typu: *alarm, atak, bitwa, broń, dowódca, hasło, oddział*. Są uniwersalne na tyle, że mogą być wykorzystane do napisania powieści o wojnie z każdej epoki – od czasów starożytnych po współczesność. [...] Ale są także i swego rodzaju «ksenizmy» militarne, które [powinno być: których – uzupeł. P.W.] użył Prus – wyrazy nazywające realia przede wszystkim znacznie młodsze (ich ekwiwalenty, desygnaty powstały dużo później, są charakterystyczne dla późniejszych epok historycznych) albo z obszarów i kultur odległych. Taki dysonans poznawczy powoduje na przykład leksem *kopijnicy*, ponieważ jak nazwa wskazuje, był to oddział zbrojny walczący między innymi kopiami, a kopia to broń wykształcona dopiero w XIII wieku na zachodzie Europy. Kopijnicy nie mogli więc wchodzić w skład armii faraona” (s. 63–64). I druga konkluzja: „Nomina militaria wykorzystane przez Prusa tworzą rzeczywistość wojskową daleko odbiegającą od stanu faktycznego. Dla ówczesnych czytelników, pozbawionych dostępnej obecnie rzetelnej wiedzy na temat starożytnego Egiptu, układał się on zapewne w stosunkowo pełny, logiczny i prawdopodobny obraz. Dziś wydaje się on nieco naiwny, anachroniczny i bardzo szczątkowy. Jedynie sceny bitew nadal zadziwiają pomysłowością, a zamiysł wykorzystania armii w przedsięwzięciach politycznych jest w pełni aktualny. Obraz wojny w *Faraonie* jest jak malowidło malarza prymitywisty – może i nieco naiwne, ale genialne w swoim wyrazie” (s. 66).

Drugą część recenzowanej pracy tworzy dobrze przygotowany, o klarownej budowie *Słownik*. Jest to zestaw alfabetycznie zestawionych artykułów hasłowych skomponowanych według określonego wzorca wyznaczonego przez Kwirynę Handke w *Tomie wstępnym* serii *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*. Mikrostrukturę słownika stanowi najczęściej rzeczownikowa (czasem przymiotnikowa lub w postaci wyrażenia) forma hasłowa, ewentualne informacje gramatyczne, znaczenie (znaczenia) słownikowe (i kontekstowe) wraz z poświadczeniem tekstowym lokalizowanym odpowiednim skrótem odsyłającym do cytowanego dzieła oraz – dla każdego z odnotowanych znaczeń jednostki hasłowej – wyrażenia, zwroty i frazy (również z dokładną lokalizacją).

Trzecia już monografia Magdaleny Czachorowskiej w znacznym stopniu uzupełnia poczynione wcześniej – celne i ważne – spostrzeżenia na temat sztuki pisarskiej Bolesława Prusa. Opracowanie stać się winno punktem wyjścia do dalszych badań porównawczych nad zasobami leksykalnymi wykorzystywanymi przez różnych twórców. Takie perspektywy otwierają przed językoznawcami istniejące już monografie (kilka lat temu ukazało się obszerne, dwutomowe studium Leonardy Mariak *Leksyka z zakresu wojskowości w „Trylogii” Henryka*

*Sienkiewicza*⁵; przygotowywana jest też do druku publikacja Kingi Zalejarz poświęcona słownictwu bitewnemu w powieściach historycznych Józefa Ignacego Kraszewskiego o XVII wieku).

Nie mam wątpliwości, że czytelnicy żywo zainteresowani językiem artystycznym, literaturoznawcy oraz miłośnicy twórczości Bolesława Prusa z przyjemnością sięgną po kolejną książkę Magdaleny Czachorowskiej.

Przemysław Wiatrowski
Poznań

⁵ L. Mariak, *Leksyka z zakresu wojskowości w „Trylogii” Henryka Sienkiewicza. Część II: Słownik*, Szczecin 2009; eadem, *Leksyka z zakresu wojskowości w „Trylogii” Henryka Sienkiewicza. Część I: Analiza i interpretacja*, Szczecin 2011.